

DOI: 10.4467/2391-890XPAH.21.012.15317

Rafał Górn y  
(Archiwum Główne Akt Dawnych)  
mgr, rgorny@agad.gov.pl  
ORCID iD: 0000-0001-8264-718X

## Wybrane listy Francuzów do prymasa Józefa Glempa z lat 1981–1982 w zasobie Archiwum Polskiej Misji Katolickiej we Francji

Polska Misja Katolicka we Francji swymi początkami sięga lat 30. XIX w., kiedy to powołano organizację mającą na celu zapewnienie opieki duszpasterskiej emigrantom polskim przybywającym do Francji po klęsce powstania listopadowego. Od 1844 r. Polska Misja Katolicka ma swoją siedzibę przy ulicy Saint Honoré 263 w Paryżu, w budynku przylegającym do kościoła Wniebowzięcia Matki Bożej (Notre Dame de l'Assomption), który powszechnie nazywany jest „kościółem polskim”<sup>1</sup>. Sama PMK natomiast jest najstarszą polską misją katolicką w Europie Zachodniej, która w toku swojej działalności wytworzyła i zgromadziła archiwalia (dokumentację własną, akta ośrodków duszpasterskich, organizacji religijnych, akta emigrantów polskich i ich korespondencję), będące ważnym i cennym źródłem do poznania historii Polonii francuskiej<sup>2</sup>.

Wprowadzenie stanu wojennego w Polsce (13 grudnia 1981 r.) nie pozostało w Europie wydarzeniem anonimowym. Szerokim echem odbiło się ono we Francji. Andrzej Chwalba, badający relacje francuskich związków zawodowych z polskim NSZZ „Solidarność”, pisał, że

Francja po 13 grudnia na okres kilku tygodni stała się niekończącą manifestacją poparcia. Z perspektywy roku 1996 widać, iż wiadomość o zamachu generała Jaruzelskiego wywołała jeden z najpotężniejszych ruchów masowych w dziejach Francji powojen-

---

<sup>1</sup> Na temat historii PMK we Francji i jej znaczenia wśród Polonii francuskiej zob. U. Kowalczyk, *Archiwum Polskiej Misji Katolickiej we Francji*, „Archeion” 2010, t. 110, s. 145–152.

<sup>2</sup> Zawartość archiwum PMK szczegółowo przedstawia M. Brudzisz (zob. *Archiwum Polskiej Misji katolickiej we Francji*, Kraków–Lublin 2015 oraz *Zasoby archiwalne polskich misji katolickich we Francji i w Niemczech oraz Kongregacji do Nadzwyczajnych Spraw Kościoła*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 2008, t. 89, s. 5–18).

nej. Chyba sami mieszkańcy Francji byli zaskoczeni skalą wysiłku, jakiego dokonali. Było to między innymi skutkiem dość trudnej do wyobrażenia sytuacji, iż zarówno prawica, jak i lewica niekomunistyczna wspierały „Solidarność”<sup>3</sup>.

Niewątpliwie swego rodzaju fenomenem z punktu widzenia francuskich robotników była obecność sfery *sacrum* w ruchu „Solidarność”. Oto bowiem na bramie głównej Stoczni Gdańskiej widziano portret papieża Jana Pawła II, obrazy maryjne i krzyż, a sam przywódca ruchu Lech Wałęsa był praktykującym katolikiem. By lepiej to zrozumieć, pytano Polaków mieszkających we Francji o ich religijność, moralną pozycję Kościoła oraz rolę prymasa i kapłanów<sup>4</sup>.

Na wieść o wprowadzeniu w Polsce stanu wojennego społeczeństwo francuskie zareagowało niemalże natychmiast. 14 grudnia w Paryżu, w pobliżu ambasady PRL, zorganizowano demonstrację uliczną, która zgromadziła około 50 tysięcy uczestników domagających się „uwolnienia więźniów i poszanowania praw człowieka w Polsce”<sup>5</sup>. Jeszcze przed 13 grudnia ówczesny mer Paryża Jacques Chirac zainicjował akcję „Boże Narodzenie dla Polski”, w wyniku której zebrano ponad 1000 ton darów (żywność, środki higieniczne, leki). Wysłano je do arcybiskupstwa warszawskiego, skąd miały zostać rozdysponowane potrzebującym jeszcze przed świętami<sup>6</sup>. Olbrzymim zaangażowaniem na rzecz obrony podstawowych praw wolności wykazał się francuski Kościół. Katolicki dziennik „La Croix” publikował na swoich łamach odezwy hierarchów kościelnych: biskupa Jeana Vilneta, ówczesnego przewodniczącego konferencji episkopatu Francji, oraz arcybiskupa Paryża Jean-Marie Lustigera, podnoszące wolę przetrwania trudnych chwil<sup>7</sup>. Organizowano msze i nabożeństwa w intencji Polski. 19 grudnia wspomniany dziennik zaapelował do społeczeństwa francuskiego, by pisać listy do prymasa Polski Józefa Glempa potępiające wprowadzenie stanu wojennego w Polsce i wyrażające duchowe wsparcie dla wszystkich Polaków – braci i sióstr w wierze katolickiej. Wspominano przy tej okazji wizytę, jaką złożyła w październiku 1981 r. delegacja „Solidarności” z Wałęsą na czele w siedzibie redakcji „La Croix”, podkreślając, że Wałęsa osobiście uruchomił druk trzydziestotysięcznego numeru gazety<sup>8</sup>.

<sup>3</sup> A. Chwalba, *Czasy „Solidarności”. Francuscy związkowcy i NSZZ „Solidarność” 1980–1990*, Kraków 1997, s. 81.

<sup>4</sup> Tamże, s. 246–248.

<sup>5</sup> Archiwum Polskiej Misji Katolickiej we Francji (dalej Archiwum PMK), zespół nr 36, sygn. 8962.

<sup>6</sup> M. Heruday-Kielczewska, *Reakcja Francji na wprowadzenie stanu wojennego w Polsce: grudzień 1981–styczeń 1982*, Warszawa 2012, s. 49–50.

<sup>7</sup> Taż, „Bracia i siostry z Polski...”. *Kościół katolicki we Francji a 13 grudnia 1981 roku*, <https://histmag.org/Bracia-i-siostry-z-Polski.-Kosciol-katolicki-we-Francji-a-13-grudnia-1981-roku-1938> (dostęp: 5.4.2020).

<sup>8</sup> O szczegółowym przebiegu wizyty zob.: <https://www.la-croix.com/Archives/Ce-Jour-la/En-1981-La-Croix-recoit-Lech-Walesa-2014-11-14-1237041> (dostęp: 6.4.2020).

Listy adresowane do polskiego hierarchy kościelnego kierowano do Polskiej Misji Katolickiej w Paryżu, mieszczącej się przy rue Saint-Honoré, w obawie, by poczta w Polsce ich nie zatrzymywała. Korespondencja z lat 1981–1982 zachowała się do dziś. Według wstępnych szacunków liczyła około 54 tysięcy listów, które w 2001 r. zostały przewiezione wraz z całym zasobem archiwum do domu Polskiej Misji Katolickiej w La Ferté-sous-Jouarre<sup>9</sup>. Część z nich wskutek niewłaściwych warunków przechowywania uległa zawilgoceniu i zagrzybieniu. Od 2009 r. dzięki wsparciu Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych rozpoczęto prace inwentaryzacyjne związane z korespondencją, utworzono z niej zespół archiwalny o numerze 36 i przystąpiono do tworzenia spisu roboczego. Każdy list potraktowano jako osobną jednostkę archiwalną i spisano przy pomocy bazy danych IZA. Jednostki pogrupowano w następujące serie: 1. Kościoły, parafie, 2. Osoby prywatne, 3. Organizacje, stowarzyszenia, 4. Wspólnoty, 5. Zakony, zgromadzenia zakonne, 6. Szkoły, 7. Misje, 8. Instytucje. W tytule jednostki podano nadawcę listu (nazwisko i imię w wypadku osób prywatnych lub nazwę instytucji) oraz miejscowość. W razie braku adresu nadawcy wpisywano nazwę miejscowości widniejącą na stemplu pocztowym. Informację o załącznikach w liście (np. rysunkach lub czekach) podawano w polu „uwagi”. W prace te zaangażowani byli archiwiści z archiwów państwowych<sup>10</sup>. W 2014 r. zasób archiwum PMK przewieziono do budynku Seminarium Polskiego w Issy-les-Moulineaux. W 2018 r. wznowiono współpracę z Naczelną Dyрекcją Archiwów Państwowych i kontynuowano przerwana inwentaryzację zbioru listów. Ponieważ przeważającą część tej korespondencji stanowił szablonowy tekst wycięty z dziennika „La Croix”, ustalono, że inwentaryzacji zostaną poddane jedynie listy nieszablonowe, które wyróżniały się treścią oraz formą zewnętrzną (np. plakaty, laurki, rysunki dziecięce). Prace te zostały ukończone w 2019 r. W ich wyniku przygotowano inwentarz listów, który obejmuje 13 082 jednostki archiwalne.

Oprócz wspomnianych tekstów zredagowanych przez dziennik „La Croix” są tam również listy indywidualne, wyrażające emocjonalny stosunek do Polaków i do wydarzeń dziejących się w Polsce. Pisali głównie katolicy, podkreślając swój związek z Kościołem powszechnym i papieżem Janem Pawłem II. Starsi nadawcy niejednokrotnie wspominali czasy II wojny światowej, swój udział w działaniach wojennych. Nieco młodsi pisali o podróżach do Polski i polskich przyjaciółach. Uczniowie szkół opowiadali o lekcjach i pogadankach dotyczących polskiej historii<sup>11</sup>. Najmłodsi natomiast, którzy

<sup>9</sup> M. Brudzisz, *Archiwum...*, s. 55–56.

<sup>10</sup> Szerzej na temat współpracy Polskiej Misji Katolickiej z Naczelną Dyрекcją Archiwów Państwowych: <https://archiwum-pmk.com/inwentarze/inwentarz-ndap> (dostęp: 4.4.2020).

<sup>11</sup> Zachowało się sporo listów uczniów szkoły św. Wiktora w Valence; Archiwum PMK, zespół nr 36, sygn.: 7971–7973, 7980, 7985, 8400, 8822, 8829, 9147, 9198, 9949, 10259, 10788, 11433, 11485, 11486, 11740, 11749, 11823.

nie zawsze potrafili pisać, rysowali laurki. Wśród tych listów można znaleźć te napisane zarówno przez kilkuletnie dzieci, jak i przez osoby około dwięćdziesięcioletnie. Wiele jest listów od duchownych katolickich – księży, zakonników, sióstr zakonnych. Swoje wyrazy wsparcia na ręce polskiego prymasa kierowali również francuscy misjonarze pracujący na innych kontynentach<sup>12</sup>. Katolickie parafie z terenu całej Francji przesyłały dziesiątki stron zawierających podpisy wiernych zbierane podczas niedzielnych mszy świętych. Jeden z proboszczów napisał, że zebrał 973 podpisy swoich parafian, którzy duchowo wspierają Polaków i zapewniają o swojej modlitwie. Zdarzały się także listy w języku polskim pisane przez mieszkających we Francji Polaków. Cała ta korespondencja świadczy o tym, że w akcję ogłoszoną przez dziennik „La Croix”, zaangażowały się setki tysięcy Francuzów, którzy nie tylko duchowo łączyli się ze społeczeństwem polskim, lecz udzielali także wsparcia materialnego, dołączając do swojej korespondencji czeki lub pieniądze. Wielu nadawców deklarowało chęć objęcia indywidualnym patronatem osoby internowane lub ich rodziny i pragnęło wesprzeć je w obliczu represji.

Dokonując wyboru listów do edycji, kierowano się przede wszystkim ich unikatową treścią. Do takich niewątpliwie zaliczają się listy, które odnoszą się do wspomnień z czasów II wojny światowej i pobytów w obozach koncentracyjnych. Byli jeńcy francuscy opisywali w nich swoje kontakty ze współwięźniami polskimi, podkreślając ich heroizm i wiarę w Boga. W aneksie źródłowym zebrano i opracowano listy zawierające takie właśnie wspomnienia. Podczas prac inwentaryzacyjnych odnaleziono ich około 20, co stanowi zaledwie szczątkowy odsetek całości korespondencji. Wątek ten zasługuje jednak na zainteresowanie ze względu na przyczyny francuskiego wsparcia dla Polaków w czasie stanu wojennego. Badania wykazały, że jednym z powodów udzielania pomocy przez Francuzów w 1981 r. były „wyrzuty sumienia za 1939 rok”<sup>13</sup>. Dodatkowo na końcu umieszczono kilka unikatowych listów niezwiązanych z czasami wojny, które odwołują się do historii i oddają charakter ogólnofrancuskiej manifestacji wsparcia dla Polaków i w sposób szczególnie podkreślają więzy z Polską. Wybór jest subiektywny, ale warto podkreślić, że całość korespondencji stanowi cenny materiał źródłowy, który pozwala badać w wielu aspektach nastroje społeczeństwa francuskiego względem wydarzeń w Polsce w latach 1981–1982.

Podczas edycji listów zachowano oryginalną pisownię, wprowadzając w kilku przypadkach drobne uzupełnienia w tekście zaznaczone nawiasami kwadratowymi []. Tłumaczenia na język polski dokonał autor artykułu.

<sup>12</sup> Przykładem jest list z 24 grudnia 1981 r. napisany przez ks. Josepha Garniera, francuskiego misjonarza w Abidjan na Wybrzeżu Kości Słoniowej; Archiwum PKM, zespół nr 36, sygn. 10339.

<sup>13</sup> Działania Francji wobec Niemiec w 1939 r. były niewystarczające, nie doszło do ofensywy francuskiej – zob. M. Heruday-Kielczewska, *Reakcja Francji...*, s. 63–64.

## Nr 1

List ks. *Philippe'a Varaigne'a* (1915–1992) – proboszcza w Ormesson-sur-Marne (Île-de-France, dep. Dolina Marny), 20.12.1981 r.

**Oryg.:** *Archiwum PMK, Listy do prymasa Polski Józefa Glempa, sygn. 7754; j. francuski.*

Diocèse de Créteil, le 20.12.1981

Paroisse d'Ormesson-sur-Marne

Monseigneur

Pendant la dernière guerre, j'ai été prisonnier au Stalag VII A, près de Munich, avec de nombreux soldats polonais. Aujourd'hui comme il y a 40 ans, votre pays est encore plongé dans l'épreuve. L'Eglise de Pologne avec son primat, l'Eglise universelle avec notre Papa Jean-Paul II, sont au premier rang des défenseurs des droits de l'homme et des droits de Dieu, au nom du peuple polonais.

Avec le journal *La Croix*, je vous assure de mon soutien et de ma prière. En confiant avec vous la Pologne à la Mère de Dieu, Notre-Dame de Czestochowa, je vous assure de ma profonde solidarité dans l'épreuve.

Je parrainais volontiers un ami polonais victime de la répression dont vous me donneriez le nom et l'adresse.

(-) P. Varaigne  
Curé Ormesson sur Marne

*Tłumaczenie:*

Diecezja Créteil, 20.12.1981 r.

Parafia Ormesson-sur-Marne

Ekscelencjo,

podczas ostatniej wojny byłem więziony w obozie Stalag VII A<sup>14</sup> w pobliżu Monachium razem z licznymi żołnierzami polskimi. Dziś, podobnie jak 40 lat temu, wasz kraj znowu poddany został próbie. Kościół polski razem ze swoim prymasem, Kościół powszechny razem z naszym papieżem Janem Pawłem II, są w imieniu narodu polskiego najważniejszymi obrońcami praw człowieka i praw Boga.

---

<sup>14</sup> Stalag VII A funkcjonował w latach 1939–1945 w Moosburgu a.d. Isar w Górnej Bawarii. Przetrzymano w nim jeńców z 72 krajów świata. Zob.: <http://bauerka.de/stalag/index.html> (dostęp: 5.4.2020).

Razem z dziennikiem „La Croix” zapewniam o moim wsparciu i modlitwie. Zawierzając razem z Waszą Ekszelencją Polskę Matce Bożej Częstochowskiej, zapewniam o mojej głębokiej solidarności w tej ciężkiej próbie.

Wesprę dobrowolną ofiarą jakiegoś polskiego przyjaciela w represji, którego imię i adres Wasza Ekszelencja mi wskaże.

(-) P. Varaigne, proboszcz w Ormesson-sur-Marne

## Nr 2

List ks. Paula Devendeville'a z Domu św. Jana w Saint André, 19.12.1981 r.

**Oryg.:** *Archiwum PMK, Listy do prymasa Polski Józefa Glempa, sygn. 7769; j. francuski.*

Saint-André, le 19.12.1981

Monseigneur Glemp,

Comme tous les Français je partage Votre angoisse et celle du malheureux peuple polonais, navré de ne pouvoir lui venir en aide que par des prières et des dons ! C'est avec une profonde tristesse que je relis dans « Pan Tadeusz » un de mes livres de chevet cette phrase, qui m'a toujours mis mal à l'aise — pour ne pas dire davantage — par-ce que plus d'une fois cruellement démentie par l'histoire « Moi je me fierais aux français, en temps de guerre, comme si j'avais 4 as en main » !

Mais ce qui me rassure, c'est le courage du peuple polonais, dont l'héroïque histoire prouve qu'il fut maintes fois battu mais jamais abattu. « Je plie et ne romps pas » ce vers de notre Lafontaine tiré de la fable « Le chêne et le roseau » pourrait bien lui servir de devise. Et ce courage, je le sais comme chacun, il le puisse avant tout dans sa foi.

Prisonnier de guerre, comme tant d'autres. J'ai commencé ma captivité au Stalag VII A de Moosburg en Bavière, où les Polonais servaient aux cuisines. Quelle gentillesse n'ont ils pas eu à l'égard du prétré que j'étais ! Et de tous les Français d'allieurs. Je me souviens encore de la réaction de l'un d'eux devant qui je frédonnais : « Jeszcze Polska nie zginęła ». Je l'attendais. Elle ne pouvait tenir qu'en un mot : « I nie zginie ».

Ce mot plus d'un maurant l'a sans doute prononcé ces jour-ci. Il ne peut manquer de fleurir sur les lèvres de ces milliers de déportés partis pour une destination inconnue. Puisse leur calvaire et celui de leurs familles être de courte durée !

Avec Vous, Monseigneur, je souhaite de tout coeur que le gouvernement polonais, à qui Vous avez toujours offert vos très loyaux services, comprenne

son erreur. Ce n'est pas en persécutant l'élite de la nation, qu'il peut espérer relever un pays qu'il reconnaît lui. Même au bord de l'abîme.

En confiant avec Vous la Pologne à la Mère de Dieu, Notre Dame de Czestochowa, je vous assure de ma profonde solidarité dans l'épreuve.

(-) Abbé Paul Devendeville Maison St. Jean, Saint André

*Tłumaczenie:*

Saint-André, 19.12.1981 r.

Ekscelencjo Glemp,

jak wszyscy Francuzi podzielam wasz lęk i to nieszczęście Polaków, przeprasząc, że nie mogłem im pomóc inaczej, jak tylko modlitwami i darami. Z głębokim smutkiem ponownie przeczytałem z *Pana Tadeusza*, jednej z książek na moim stole, to zdanie, które zawsze wprawiało mnie w dyskomfort – delikatnie mówiąc – ponieważ niejednokrotnie było okrutnie zaprzeczane przez historię: „Ja bym na Francuzów spuścił się w czasie wojny, jak na czterech tuzów<sup>15</sup>”.

Ale to, co mnie uspokaja, to odwaga Polaków, których bohaterska historia dowodzi, że wielokrotnie byli zwyciężani, ale nigdy pokonani. „Zginam się, ale nie połamię”, to zdanie z naszego Lafontaine'a z bajki *Dąb i trzcina* mogłoby służyć im jako motto. I ta odwaga, którą znam jak każdy, bierze się przede wszystkim z wiary.

[Byłem] jeńcem wojennym, tak jak wielu innych. Swoją niewolę zacząłem w Stalagu VII A w Moosburgu w Bawarii<sup>16</sup>, gdzie w kuchni służyli Polacy. Jaką życzliwość mieli przez wzgląd na księdza, którym byłem! I wobec wszystkich Francuzów. Nadal pamiętam reakcję jednego z nich, przed którym zanuciłem „Jeszcze Polska nie zginęła”. Spodziewałem się jej. Potrafił skwitować to tylko jednym hasłem: „I nie zginie”. To hasło wypowiedziałyby z pewnością niejedna umierająca osoba również dziś. Oby nie musiało ono zakwitnąć na ustach tych tysięcy deportowanych, którzy wyjechali w nieznanne miejsce. Niechaj kalwaria ich i ich rodzin będzie krótkotrwała.

Razem z Waszą Ekscelencją mam szczerą nadzieję, że polski rząd, któremu zawsze ofiarowałeś swoje lojalne usługi, zrozumie swój błąd. Nie prześladowając elit narodu, może mieć nadzieję na podniesienie kraju, który go uzna. Nawet na krawędzi otchłani.

<sup>15</sup> A. Mickiewicz, *Pan Tadeusz*, ks. VII, w. 11–12. Słowa wypowiedziane przez Bartka Prusaka, podkreślające męstwo Francuzów w zwycięskiej bitwie pod Jeną (1806), kiedy to wojsko francuskie dowodzone przez Napoleona pokonało armię pruską. Stąd przekonanie, że podczas wojny na Francuzach można polegać tak jak podczas gry w karty na czterech asach.

<sup>16</sup> Zob. przypis 14.

Powierzając Waszą Ekscelencję wraz z całą Polską opiece Matki Bożej Częstochowskiej, zapewniam o mojej głębokiej solidarności w tej ciężkiej próbie.

(-) Ksiądz Paul Devendeville, Dom św. Jana, Saint André

### Nr 3

*List generała Pierre'a de Froment (1913–2006) z Paryża, 21.12.1981 r.*

**Oryg.:** *Archiwum PMK, Listy do prymasa Polski Józefa Glempa, sygn. 8020; j. francuski.*

Général de Froment, le 21 décembre 1981

Paris

Excellence,

Je suis un vieil officier français, âge maintenant de 68 ans. Me trouvant en mission en Pologne durant l'été 1939, je fis la campagne de septembre auprès des Armées polonaises et vécus la sinistre journée du 17 septembre 1939 concrétisant les honteux accords du 23 août.

Plus tard, ayant choisi la Résistance aussitôt après triste campagne de France en juin 1940, je connus quelques Polonais dans l'action clandestine en zone occupée ; c'était bien avant le 22 juin 1941. Arrêté par la Gestapo en janvier 1943, après avoir été détenu et otage, je fus déporté en août 1943 à Sarrebrück Neubrem puis à Mauthausen. Dans les camps de concentration et entre les mains des polices politiques dont je connais ainsi le régime et les façons d'agir, je fus le compagnon de misère de bien des Polonais. Je vis mourir beaucoup de mes amis de toutes nationalités, sans autre réconfort pour certains que leur Foi en Dieu et leur Espérance.

Tout au long de ma vie, je me suis efforcé de placer au premier rang des valeurs humaines le respect des hommes et de leurs personnalités, persuadé que je suis qu'une société juste et harmonieuse ne peut se construire que dans la tolérance et l'amour entre les êtres qui, ici bas, sont tous fils de Dieu, créés à son image et appelés, dans des conditions mystérieuses peut être mais réelles, à s'intégrer un jour dans le Divin.

J'ai vu naguère la doigt de Dieu dans la mort si brusque et rapide de S.S. Jean Paul I, laquelle m'apparut nécessaire pour autoriser la montée sur le trône de Saint Pierre du cardinal Karol Wojtyła.

C'est vous dire que, pour les raisons que j'ai exprimées dans cette lettre, je suis particulièrement sensible au drame vécu, spécialement ces jours-ci, par le peuple polonais. De tout coeur, je m'unis à lui. En communion de pensées

et de priérés avec S.S. Jean Paul II, avec l'épiscopat, le clergé et le peuple polonais, en mémoire de votre heroïque prédécesseur, et par l'intermédiaire de Notre Dame de Częstochowa, Reine de Pologne, je supplie le Seigneur de secourir la Nation martyre.

Je vous prie, Excellence, de bien vouloir accepter, avec le témoignage de ma douloureuse émotion, mes sentiments filiaux et respectueusement dévoués.

(-) Froment

*Tłumaczenie:*

General de Froment<sup>17</sup>, 21 grudnia 1981 r.  
Paryż

Ekscelencjo,

jestem oficerem francuskim w wieku 68 lat. Będąc na misji wojskowej w Polsce latem 1939 roku, brałem udział w kampanii wrześniowej razem z polską armią i przeżyłem ponury dzień 17 września, konkretyzujący haniebne porozumienia z 23 sierpnia.

Później, wybierając Ruch Oporu, niemalże natychmiast po smutnej kampanii Francji w czerwcu 1940 r., poznałem kilku Polaków podczas tajnej akcji w strefie okupowanej; było to jeszcze na długo przed 22 czerwca 1941 r. Aresztowany przez Gestapo w styczniu 1943 r. zostałem zatrzymany i wzięty jako zakładnik. W sierpniu 1943 r. zostałem deportowany do Saarbrück Neubrem<sup>18</sup>, a następnie do Mauthausen. W obozie koncentracyjnym i w rękach policji politycznej, której reżim i sposoby działania dobrze znałem, byłem towarzyszem niedoli wielu Polaków. Widziałem, jak liczni moi koledzy różnych narodowości umierali, nie zaznając żadnej innej pociechy prócz wiary w Boga i nadziei.

Przez całe swoje życie starałem się umieszczać na czele ludzkich wartości szacunek dla ludzi i ich osobowości, będąc przekonanym, że sprawiedliwe i harmonijne społeczeństwo można zbudować tylko dzięki tolerancji i miłości między ludźmi, którzy tu na dole są synami Boga, stworzonymi na jego obraz i powołanymi w tajemniczych warunkach, ale być może prawdziwie któregoś dnia zintegrują się z Boskością.

Upatruję palca Bożego w szybkiej i nagłej śmierci papieża Jana Pawła I, która wydawała mi się niezbędną, aby na tronie św. Piotra zasiadł kardynał Karol Wojtyła.

---

<sup>17</sup> Pierre de Froment (1913–2006) francuski dowódca wojskowy, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r.; zob. [https://fr.wikipedia.org/wiki/Pierre\\_de\\_Froment](https://fr.wikipedia.org/wiki/Pierre_de_Froment) (dostęp: 6.4.2020).

<sup>18</sup> Neue Bremm.

To wszystko oznacza, że z powodów, które wyraziłem w tym liście, jestem szczególnie wrażliwy na dramat, którego doświadczają Polacy, zwłaszcza w dzisiejszych czasach. Łączę się z nimi z całego serca. We wspólnocie myśli i modlitwy z papieżem Janem Pawłem II, z episkopatem, duchowieństwem i całym narodem polskim, wspominając heroizm waszych przodków, a za pośrednictwem Matki Bożej Częstochowskiej Królowej Polski błagam Pana o ratunek dla umęczonego Narodu.

Proszę Cię, Ekscelencjo, abyś był na tyle dobry i zaakceptował świadectwo moich bolesnych emocji, moich synowskich i pełnych szacunku uczuć.

(-) Froment

#### Nr 4

List ks. Jeana Vaillante z Nemours (Île-de-France, dep. Sekwana i Marna) do rektora Polskiej Misji Katolickiej we Francji, 17.04.1982 r.

**Oryg.:** Archiwum PMK, Listy do prymasa Polski Józefa Glempa, sygn. 8179, j. francuski.

Abbé Jean Vaillant, le 17 avril 1982

„La Roche au Coq”

St. Pierre les Nemours

Chere Père,

J'étais passé à la Mission jeudi dernier, profitant d'un passage à Paris, mais vous étiez absent.

J'ai été prisonnier de guerre de [19]40 à [19]45 à Sagan, aujourd'hui Żagań en Silésie, à 150 km ca de Breslau (Wrocław [!]). J'aimerais savoir si une paroisse ou un diocèse ou quelque groupe est jumelé ou a quelque rapport avec Sagan ou dans la région de Sagan.

Comme je suis aumônier à l'hôpital de Nemours, je suis un peu comme un officier sans troupe ! Et j'aimerais me joindre à tout effort qui serait fait là-bas.

Merci d'avance de votre réponse

(-) Vaillant

Avant les évènements, en novembre 1980, j'avais eu l'occasion d'entrer en rapports épistolaires avec Mgr Adam Stawczyk, Dyrektor Palacu Kultury à Zagan. Je lui a réécrit vers le 1er janvier 1982, par votre entremise (espérant que ma lettre passerait par les évêchés et pourrait lui parvenir). Je n'ai pas de réponse, ce qui, bien sûr, ne m'étonne pas !

*Tłumaczenie:*

Ksiądz Paul Vaillant, 17 kwietnia 1982 r.  
St. Pierre les Nemours

Drogi Ojczy,

Udałem się do Misji w zeszły czwartek, będąc przejazdem w Paryżu, ale Cię nie zastałem.

Byłem jeńcem wojennym w latach 1940–1945 w Sagan, obecnie Żagań na Śląsku 150 km od Breslau (Wrocław). Chciałbym wiedzieć, czy istnieje parafia, diecezja lub jakakolwiek grupa partnerska, która ma jakiś związek z Żaganiem lub rejonem Żagania. Jako kapelan w szpitalu w Nemours jestem trochę jak oficer bez żołnierzy! I chciałbym przyłączyć się do wszelkich wysiłków, które tam zostaną podjęte.

Z góry dziękuję za odpowiedź.

(-) Vaillant

Przed wydarzeniami w listopadzie 1980 r. miałem okazję nawiązać korespondencję z mgr. Adamem Stawczykiem, dyrektorem Pałacu Kultury w Żaganiu. Napisałem do niego około 1 stycznia 1982 r. za twoim pośrednictwem (mając nadzieję, że mój list przejdzie przez episkopat i dotrze do niego). Nie otrzymałem odpowiedzi, co oczywiście mnie nie dziwi.

## Nr 5

*List panny Gisele Videcoq z Fontenay-sous-Bois (Île-de-France, dep. Dolina Marny),  
25.12.1981 r.*

**Oryg.:** *Archiwum PMK, Listy do prymasa Polski Józefa Glempa, sygn. 8591,  
j. francuski.*

Mademoiselle Gisele Videcoq, 25.12.1981  
Fontenay-sous-Bois

Monseigneur,

En 1939 à Nantes un jeune soldat polonais m'a fait cadeau de l'agile qu'il portait sur son uniforme de volontaire.

Mon père, officier, a été tué en 1940 et mon frère est revenu à la maison en 1944 mutilé. Tous trois mettaient le respect de la liberté de l'homme et l'amour de leur pays au-dessus de tout.

Aujourd'hui votre pays est dans l'épave et la liberté de l'homme est menacé plus que jamais.

Avec la Croix je vous assure de tout mon soutien de ma prière. Dès que les circonstances le permettront je m'engage dans la mesure de mes moyens à aider mes frères polonais, par exemple un ami polonais victime de la répression actuelle, ainsi que sa famille, dont vous me donneriez le nom et l'adresse.

En confiant avec vous la Pologne à la Mère de Dieu, Notre Dame de Czestochowa je vous assure de ma profonde solidarité dans l'épreuve.

(-) Videcoq

*Tłumaczenie:*

Panna Gisele Videcoq, 25.12.1981 r.  
Fontenay-sous-Bois

Ekscelencjo,

w 1939 r. w Nantes pewien młody polski żołnierz dał mi w prezencie orła, którego nosił na swoim mundurze ochotnika.

Mój ojciec, oficer, zginął w 1940 r., a mój brat wrócił do domu w 1944 r. jako inwalida. Wszyscy trzej postawili przede wszystkim na szacunek dla wolności człowieka i miłość do swojego kraju.

Dziś wasz kraj jest w niebezpieczeństwie, a wolność człowieka jest zagrożona bardziej niż kiedykolwiek.

Razem z dziennikiem „La Croix” zapewniam o moim całkowitym wsparciu i o modlitwie. Jeśli tylko okoliczności na to pozwolą, zrobię wszystko, co w mojej mocy, aby pomóc polskim braciom, na przykład jakiemuś polskiemu przyjacielowi, który jest ofiarą obecnych represji, a także jego rodzinie, jeśli wskażecie mi nazwisko i adres.

Zawierając Polskę razem z Waszą Ekscelencją Matce Bożej Częstochowskiej, zapewniam o mojej głębokiej solidarności w tej ciężkiej próbie.

(-) Videcoq

## Nr 6

List ks. Chénela z Champigny-sur-Marne (Île-de-France, dep. Dolina Marny), 19.12.1981.

**Oryg.:** Archiwum PMK, Listy do prymasa Polski Józefa Glempa, sygn. 8648; j. francuski.

Champigny, le 19 Décembre 1981

Monseigneur Glemp,  
Secrétariat de la Mission Catholique Polonaise en France,  
263 bis, rue Saint-Honoré, Paris

Monseigneur,

Le 24 Juin 1935, j'ai célébré ma première messe en la chapelle de l'Assomption, maintenant église de la paroisse polonaise. J'ai été prisonnier de guerre à Hammerstein et à Stettin et travaillé pendant plusieurs années avec vos compatriotes que j'estimais beaucoup. J'ai partagé mon ministère pastoral à Paris avec l'abbé Ilwicky. J'ai des amis qui, ces dernières années, ont eu la joie d'emmener des jeunes en visite dans votre accueillant pays.

Nous souffrons avec vous. Nous partageons votre angoisse. Nous vous assurons de notre soutien et de nos prières. Dès que les circonstances le permettront, nous nous engageons, dans la mesure de nos moyens, à aider nos frères polonais, notamment les prisonniers et leur famille. Nous avons déjà plusieurs adresses d'amis, mais nous pouvons en parrainer d'autres (adultes ou enfants) victimes de la répression et de ses conséquences actuelles, dont vous nous donneriez le nom et l'adresse.

Confiant avec vous la Pologne à la Mère de Dieu, Notre-Dame de Czestochowa ; nous vous assurons de notre solidarité dans l'épreuve.

Père Chénel  
– aumônier Centre de pneumologie  
– Association « Claire-Joie »  
– Equipe sacerdotale Champigny

*Tłumaczenie:*

Champigny, 19 grudnia 1981 r.

Ekscelencja Glemp,  
Sekretariat Polskiej Misji Katolickiej we Francji,  
263 bis, rue Saint-Honoré, Paryż  
Ekscelencjo,

24 czerwca 1935 r. odprawiłem swoją mszę prymicyjną w kaplicy Wniebowzięcia NMP, w obecnym kościele polskiej parafii. Byłem jeńcem wojennym w Hammerstein<sup>19</sup> i w Szczecinie, gdzie przez kilka lat pracowałem z waszymi rodakami,

---

<sup>19</sup> Czarne – miasto w obecnym województwie pomorskim.

których bardzo cenilem. Swoją posługę duszpasterską w Paryżu prowadziłem razem z księdzem Ilwickim<sup>20</sup>. Mam przyjaciół, którzy w ostatnich latach mieli przyjemność zabierać młodych ludzi na wycieczki do waszego kraju.

Cierpimy razem z Tobą. Podzielamy Twój niepokój. Zapewniamy Cię o naszym wsparciu i naszych modlitwach. Jak tylko okoliczności na to pozwolą, zorganizujemy, na ile to możliwe, pomoc naszym polskim braciom, zwłaszcza więźniom i ich rodzinom. Mamy już kilka adresów, ale możemy wspierać innych (dorosłych lub dzieci), którzy są ofiarami represji lub ich aktualnych konsekwencji, jeżeli wskażecie nam nazwisko i adres.

Zawierając razem z Tobą Polskę Matkę Bożej Częstochowskiej, zapewniamy Cię o naszej solidarności w tym doświadczeniu.

Ksiądz Chénel

- Kapelan Centrum Pneumologii
- Stowarzyszenie „Claire-Joie”
- Grupa kapłańska z Champigny<sup>21</sup>

## Nr 7

*List wdowy Marii Dumais z Pau (Nowa Akwitania, dep. Pireneje Atlantyckie), 21.12.1981.*

**Oryg.:** *Archiwum PMK, Listy do prymasa Polski Józefa Glempa, sygn. 9080; j. francuski.*

Pau, le 21.12.1981

Monseigneur,

La Pologne a toujours été proche de mon coeur. En 1940 j'étais exilée pour aussi dire en Dordogne (dans l'Enseignement je suivais un mari professeur dans ce département). J'ai en beaucoup de petits élèves polonais qui étaient repliés d'Alsace et de Lorraine après l'occupation de ses provinces par les Allemands. J'ai apprécié leur gentillesse, leur couragr. J'ai toujours pensé à eux. Aujourd'hui je suis à la retraite à Pau, ma ville natale.

Avec La Croix je vous assure de tout mon soutien et de ma prière. Dès que les circonstances le permettront je m'engage dans la mesure de mes moyens, à aider mes frères polonais, notamment les prisonniers et leurs familles, par

<sup>20</sup> Ks. Piotr Ilwicki (1924–2012) studiował w Seminarium Polskim w Paryżu, gdzie w 1952 r. przyjął święcenia kapłańskie z rąk nuncjusza apostolskiego A.G. Roncallego, późniejszego papieża Jana XXIII. Zob.: <https://ekai.pl/zmarl-ks-piotr-ilwicki> (dostęp: 7.4.2020).

<sup>21</sup> Poniżej następują podpisy kilkunastu osób, w większości nieczytelne.

exemple en parrainant un ami polonais (adulte ou enfant) victimé de la répression dont vous me donneriez le nom et l'adresse.

En confiant la Pologne à l'enfant Jesus et à sa Mère.

(-) Madame Dumais Marie (veuve) Pau.

*Tłumaczenie:*

Pau, 21.12.1981 r.

Ekscelencjo,

Polska zawsze była mi bliska. W 1940 r. zostałam, że tak powiem, zesłana do Dordogne (jako nauczycielka poszłam za mężem, który był profesorem w tym departamencie). Miałam wielu małych polskich uczniów, którzy zostali ewakuowani z Alzacji i Lotaryngii po zajęciu tych prowincji przez Niemców. Doceniałam ich serdeczność i odwagę. Zawsze o nich myślałam. Dziś jestem już na emeryturze w Pau, moim rodzinnym mieście.

Razem z „La Croix” zapewniam was o moim całkowitym wsparciu i modlitwach. Jeśli tylko okoliczności na to pozwolą, zrobię wszystko, co w mojej mocy, aby pomóc moim polskim braciom, w szczególności osobom internowanym i ich rodzinom, na przykład wspierając jakiegoś polskiego przyjaciela (osobę dorosłą lub dziecko), ofiarę represji, jeżeli wskazałibyście mi nazwisko i adres.

Zawierzam Polskę Dzieciątku Jezus i Jego Matce.

(-) Dumais Marie (wdowa), Pau.

## Nr 8

List ks. L. Szymkowiaka proboszcza z Saint-Aubin (Île-de-France, dep. Essonne), 22.12.1981.

**Oryg.:** Archiwum PMK, Listy do prymasa Polski Józefa Glempa, sygn. 9666;  
j. polski.

Ks. L. Szymkowiak, 22 grudnia 1981 r.

cure<sup>22</sup>

Saint-Aubin

Czcigodny Ks. Prymasie,

choć opuszczałem Polskę 54 lata temu i nigdy nie wróciwszy, z wielkim smutkiem przeżywam wypadki tragiczne, które się odbywają w kraju. Nie tylko,

<sup>22</sup> Proboszcz; w tekście zachowano oryginalną pisownię.

że nasza Ojczyzna została „sprzedana” na konferencji w Jalta, ale po tyle lat po wojnie, że drogi nasz Kraj cierpi niedostatkami żywności! Aby uzupełnić cierpienie ludzkie, brakowało jeszcze, aby własna władza polityczna próbuje zniszczyć i gwałtować wolność bardzo drogo wywalczoną przez większość Rodaków.

Niech dobry Bóg zmiłuje się nad Krajem! Wiem, że ludność polska ma zupełne zaufanie dla Ks. Prymasa, Biskupów i Duchowieństwa; aby nasza wspólna modlitwa, w Kraju, jak tu na obczyźnie, była przyjęta przez Chrystusa Pana, aby cierpienie i męczeństwo Kraju były ukończone.

Mam wrażenie, że wszyscy Polacy we Francji i bardzo, bardzo dużo Francuzów współżyją razem z narodem Polskim. Osobiście, mój Biskup z Agen wyraził mi swoje współczucie dla całej Polski. Jak tylko będzie możliwe, będę pomagał, nie tylko duchowo, ale też materialnie w mierze możliwości.

„Podnieś rękę Boże Dziecię, błogosław Ojczyznę miłą, w dobrych radach, w dobrym bycie, wspieraj jej siłę swą siłą!!!” Takie są moje najserdeczniejsze życzenia dla Ks. Prymasa i cały Kościół katolicki w Kraju, dla wszystkich Rodaków i wyrażam wszelki szacunek in X[rist]o J[esu]u<sup>23</sup>.

(-) Ks. L. Szymkowiak

## Nr 9

List ks. Maurice'a Mathieu z Docelles (*Grand Est, dep. Wołgezy*), 21.12.1981.

**Oryg.:** *Archiwum PMK, Listy do prymasa Polski Józefa Glempa, sygn. 9845; j. francuski.*

Monsieur l'Abbé Maurice Mathieu Docelles 21 décembre 1981  
Presbytère Docelles

Monseigneur Glemp,

En tant qu'exinterné au camp de « Kobięcyn » près Cracovie de Juin 1942 et Août 1944, où j'ai suivi le martyre de bien des vôtres, j'ai toujours nourri des sentiments de sympathie pour la Pologne, pays courageux. Aussi en Août 1970, je suis retourné en pèlerinage au lieu même de ma déportation... A Cracovie, nous avons reçu de la part de la population un accueil chaleureux.

<sup>23</sup> Łac.: w Jezusie Chrystusie.

reux dont je ne suis pas prêt à oublier le souvenir, alors que Mgr Wojtyła était Cardinal/ Archevêque de Cracovie.

Aujourd'hui votre pays se trouve une fois de plus dans une douloureuse épreuve. Avec l'Église universelle, le Pape Jean-Paul, mgr le Primat de Pologne, défenseurs les uns et les autres des droits de l'homme et des droits de Dieu, je vous assure de tout mon soutien et de ma prière pour le peuple polonais.

En cette veille de la Fête de Noël, en confiant à la Mère de Dieu, Notre-Dame de Czestochowa et à l'enfant de la crèche nos vœux d'un avenir plus heureux pour votre pays déchiré, je vous assure de ma profonde solidarité dans l'épreuve, en m'engageant, dans la mesure de mes moyens, à aider mes frères polonais.

(-) M. Mathieu, prêtre, exinterné Stalag 369

*Tłumaczenie:*

Ksiądz Maurice Mathieu Docelles, 21 grudnia 1981 r.  
Prezbiter, Docelles

Ekscelencjo Glemp,

jako jeńiec w obozie „Kobiercyn<sup>24</sup>” pod Krakowem od czerwca 1942 do sierpnia 1944 r. widziałem męczeństwo wielu waszych rodaków, zawsze miałem współczucie dla Polski, kraju odważnego. W sierpniu 1970 r. z pielgrzymką znów wróciłem na miejsce deportacji. W Krakowie zostaliśmy serdecznie przyjęci przez ludzi i nigdy nie zapomnę tych chwil, kiedy Wojtyła był wtedy kardynałem/arcybiskupem Krakowa.

Dziś wasz kraj znów przeżywa bolesną próbę. Razem z Kościołem powszechnym, papieżem Janem Pawłem II, prymasem Polski, obrońcami praw człowieka i praw Boga zapewniam o moim całkowitym wsparciu i modlitwie za lud polski.

W tę Wigilię Bożego Narodzenia, zawierając Matce Bożej Częstochowskiej i Dzieciątku w Żłóbku, życzę szczęśliwej przyszłości dla waszego rozdartego kraju, zapewniam o mojej głębokiej solidarności w tej próbie, zobowiązując się, w miarę możliwości, pomóc moim polskim braciom.

(-) M. Mathieu, proboszcz, były jeńiec Stalagu 369<sup>25</sup>

<sup>24</sup> Właśc. Kobierzyn.

<sup>25</sup> Stalag 369 w Kobierzynie pod Krakowem funkcjonował w latach 1942–1944. Przetrzymano w nim oficerów i podoficerów armii francuskiej. Zob.: <https://plus.dziennikpolski24.pl/francuzi-z-krakowskiego-stalagu-oboz-glodu-i-nudy/ar/13626466> (dostęp: 8.4.2020).

## Nr 10

List ks. Charles'a le Goaster (1912–1998) z Kernilis (Bretania, dep. Finistère), 20.12.1981.

**Oryg.:** *Archiwum PMK, Listy do prymasa Polski Józefa Glempa, sygn. 10263; j. francuski.*

20 décembre 1981

Charles le Goaster Recteur de Kernilis

Monseigneur Glemp,

Je suis un prêtre du diocèse de Quimper, en Bretagne, dont la captivité militaire de 1940 à 1945, a été marquée par des contacts inoubliables avec d'autres prisonniers polonais ceux-là.

D'abord des civils, tous de varsovie, enfermés à Hohenstein (Tannenberg) avec femmes et enfants — ce fut mon premier camp (Stalag I B). Et puis, à Oflag X A des officiers pour qui je célébrais la messe chaque matin dans une ferme rarement retrouvée depuis (cet Oflag étais situé à Bremervörde, entre Hambourg et Brémé).

J'ai travaillé à Wormditt, Mehlsack, Osterode, Allenstein dans le diocèse d'Ermland, qui fui depuis le votre, sauf erreur.

La Pologne a toujours été proche de notre coeur et de notre foi. Votre pays est plongé dans l'épreuve une fois de plus. Je voudrais que vous sachiez que ma petite paroisse morale, en ce dimanche avant Noël, a prié ardenement pour vous, pour l'Eglise de Pologne, pour le peuple polonais.

Avec « La Croix » je vous assure de tout mon soutien et de ma prière. Dès que les circonstances le permettront, je m'engage dans la mesure de mes moyens, à aider mes frères polonais, notamment les prisonniers et leur famille, par exemple en parrainant un ami polonais (adulte ou enfant), victime de la répression actuelle et de ses conséquences, dont vous nous donneriez le nom et l'adresse.

En confiant avec vous la Pologne à la Mère de Dieu, Notre-Dame de Czestochowa, je vous assure de ma profonde solidarité dans l'épreuve.

(-) Ch. Goaster

*Tłumaczenie:*

20 grudnia 1981 r.

Charles le Goaster, rektor w Kernilis

Ekscelencjo Glemp,

Jestem kapłanem w diecezji Quimper w Bretanii, której niewola wojskowa w latach 1940–1945 naznaczona była niezapomnianymi kontaktami z innymi więźniami polskimi.

Najpierw cywile, wszyscy z Warszawy, więzieni w Hohenstein (Tannenberg) z kobietami i dziećmi – to był mój pierwszy obóz (Stalag I B)<sup>26</sup>. Potem w oflagu X dla oficerów, dla których codziennie rano odprawiałem mszę wśród rzadko spotykanego dotąd zapału (ten Oflag znajdował się w Bremervörde między Hamburgiem a Bremą).

Pracowałem w Wormditt<sup>27</sup>, Mehlsack<sup>28</sup>, Osterode<sup>29</sup>, Allenstein<sup>30</sup> w diecezji warmińskiej, która, o ile się nie mylę, od tamtego czasu należy do Polski.

Polska zawsze była bliska naszym sercom, naszej wierze. Wasz kraj ponownie popadł w kłopoty. Chciałbym, abyście wiedzieli, że moja mała parafia duchowa w tę niedzielę przed Bożym Narodzeniem modliła się żarliwie za was, za Kościół w Polsce, za cały naród polski.

Razem z „La Croix” zapewniam was o moim całkowitym wsparciu i modlitwie. Jeśli pozwolą na to okoliczności, to dołożę wszelkich starań, aby pomóc polskim braciom, szczególnie osobom internowanym i ich rodzinom, na przykład wspierając jakiegoś polskiego przyjaciela (dorosłego lub dziecko), ofiarę aktualnych represji i ich konsekwencji, jeżeli wskażecie mi nazwisko i adres.

Zawierając razem z wami Polskę Matce Bożej Częstochowskiej, zapewniam o mojej głębokiej solidarności w tej ciężkiej próbie.

(-) Ch. Goaster

---

<sup>26</sup> Stalag I B Hohenstein funkcjonował od 1939 r. w pobliżu Olsztynka w miejscowości Królikowo. Przetrzymano w nim jeńców m.in. z Włoch, Francji, Belgii, Serbii i Polski. Zob.: [http://encyklopedia.warmia.mazury.pl/index.php/Ob%C3%B3z\\_jeniecki\\_w\\_Olsztynku](http://encyklopedia.warmia.mazury.pl/index.php/Ob%C3%B3z_jeniecki_w_Olsztynku) (dostęp: 5.4.2020).

<sup>27</sup> Orneta.

<sup>28</sup> Pieniężno.

<sup>29</sup> Ostróda.

<sup>30</sup> Olsztyn.

## Nr 11

List pani Jean Delaunay-Hulin z Chambery (Owernia–Rodan–Alpy, dep. Sabaudia),  
brak datacji.

**Oryg.:** *Archiwum PMK, Listy do prymasa Polski Józefa Glempa, sygn. 10291;  
j. francuski.*

Secours Catholique Polonais

Messieurs,

Veillez trouver inclus le très modeste chèque de 100 F pour les besoins de  
votre pays.

Au dos, en union de pensées un poème fait en 1943 – et hélas toujours  
actuel.

De m[on] t[oute] coeur

(-) Jean Delaunay-Hulin  
Mme J Delaunay-Hulin  
(Jean Francien de la Croix 1936–54...)  
Chambery

Pologne

A Vous les piétinées des furies de l'Histoire qui cachez la Patrie sous des lam-  
beaux gloire ceux des plaines entières déchirées sous l'archer du vent des  
grandes terres...

Les grands appels perdus des beaux rêves humains  
par delà le Fanal Eternel du Calvaire:  
les cris de Prométhée jetés à pleines mains  
rejoignant l'Agonie et le froid du Suaire  
n'ont pas trouvé repos près du rocher sanglant  
puisque vous es là, les écrasés vivants

Ecartelés en croix de haine et l'ame exsangue  
et demeurez présents pour les agonies lentes  
qui sanglottent le soir et râlent jusqu'au jour.

Mais vos coeurs insoumis au bec noir du vantour  
ont jeté vers le ciel l'horreur de ce carnage

et flagellé l'amas dormant de nos courages.  
Les visages têtus des vengeances farouches  
Ont frémi sous l'appel baillonné de vos buches.

Sous vos rochers battus la tempête a molli  
domptée par un espoir, Prométhées d'aujourd'hui:  
car d'un abîme à l'autre en la terre sanglante  
et sur des océans de pleurs et d'épouvante  
un râle monte et tord son cri de chien maudit.

La houle des douleurs grondantes a frémi  
et s'assemble en serrant sa foi des grandes heures  
sous les prochains clochers jaillis sur vos malheurs.

« L'Héroïque », Chopin, roule sa chevauchée  
à travers des ampleurs montantes de marée,  
et charge en moine fière d'un escadron d'ardeurs  
soulevée par l'immense voix des morts vainqueurs !...

Octobre 1943 (Martyr de la Pologne. et 1982)

Vers 1912, mon père, Léon Hulin (sodium) se trouvait à Paris, à un congrès international de chimie, auquel participaient des savants polonais. Après la réunion, ces polonais dirent : « C'était Léon Hulin que nous avons rencontré ? Si nous l'avions compris, nous lui aurions parlé davantage ! » Ce fait m'a touchée alors, enfant, et me touche encore-ainsi que les malheurs passés et actuels dans l'histoire de la Pologne.

(-) J. D-H

*Tłumaczenie:*

Pomoc Katolicka Polska

Szanowny Panie,

w załączeniu jest skromny czek na 100 franków na potrzeby waszego kraju. Z tyłu w jednośli myśli, wiersz z 1943 r. — niestety wciąż aktualny.

Z całego serca  
(-) Jean Delaunay-Hulin  
Mme J Delaunay-Hulin  
(Jean Francien de la Croix 1936–54...)  
Chambery

## Polska

Dla Was, którzy podeptani przez furję historii, chowacie ojczyznę w strzępach chwały rozdarci na całych równinach pod łukiem wiatru wielkich ziem...

Wielkie utracone wezwania pięknych ludzkich snów  
poza wieczną latarnią Kalwarii  
krzyki Prometeusza rzucone obiema rękami  
dołączają do agonii zimna i Całunu  
nie znajdują odpoczynku w pobliżu krwawej skały  
odkąd jesteście tam, zmiażdżeni żywi.

Ćwiartowani krzyżami nienawiści i bezkrwawej duszy  
i trwacie obecni przez powolne cierpienia  
którzy płaczecie wieczorem i jęczycie aż do dnia.

Lecz wasze serca zbuntowały się wobec czarnego arcydzieła  
rzuciły do nieba horror tej rzezi  
i chłostały śpiącą masę naszych odwag.  
Uparte twarze gwałtownej zemsty  
zadrżały pod dławionym wezwaniem waszych kłód.

Pod waszymi rozbitymi skałami burza złagodniała  
oswojony nadzieją dzisiejszy Prometeusz:  
gdzie z jednej otchłani do drugiej w krwawej krainie  
i na oceanach łez i terroru  
mruczy wspina się i zanosi płaczem psa wyklętego.

Fala dudniących bólów zadrzała  
i spotkały się ściskając wiarę wielkich godzin  
pod kolejnymi dzwonicami tryskającymi waszymi nieszczęściami.

Heroiczny Chopin jeździ konno  
przez ogrom morskich przypiływów  
i naładowany dumą eskadry żarów  
podniesiony gromkim głosem zwycięskich umarłych.

Październik 1943 („Męczennik Polski” 1982)

Około roku 1912 mój ojciec Léon Hulin<sup>31</sup> (sód) był w Paryżu na międzynarodowym kongresie chemicznym, w którym uczestniczyli również polscy uczeni. Po spotkaniu ci Polacy powiedzieli: „Czy ten, którego spotkaliśmy, to był Léon Hulin? Gdybyśmy się zrozumieli, rozmawialibyśmy z nim dłużej”. Wtedy jako dziecko bardzo mnie to poruszyło. I wciąż mnie porusza, tak samo jak wszystkie nieszczęścia w historii Polski – te minione, jak również te obecne.

## Nr 12

List państwa Lemaire z Melun (Île-de-France, dep. Sekwana i Marna), 19.12.1981.

**Oryg.:** Archiwum PMK, Listy do prymasa Polski Józefa Glempa, sygn. 10634; j. francuski.

Ville de Melun le 19 XII 1981

Monseigneur,

En 1944 à Budapest, les prisons étant trop petites, j'ai partagé la cellule de Monsieur Adam Meysner, représentant des réfugiés Polonais ; pendant 2 mois, nous avons été ensemble déportés en Allemagne. Je garde précieusement une lettre qu'il m'écrivait en 1948 où il me dit: « Je n'oublie pas que dans cette boue de mal, il y avait aussi des moments clairs – je les ai trouvés dans notre cellule de prison à côté de vous, Monsieur. Ces choses là ou n'oublie jamais. Dieu était alors avec nous, et nous aussi étions plus proches de Lui ».

A nouveau votre pays est plongé dans l'épreuve. Nous vous assurons, ma femme et moi, de notre soutien et de notre prière et nous nous engageons dans la mesure de nos moyens, à aider nos frères polonais. Nous nous tenons en éveil ; n'hésitez pas à faire appel à nous. Notre adresse :

G. et P. Lemaire  
4 rue de la Motte aux Cailles  
77000 Melun

Avec d'assurance de notre profonde solidarité

(-) P. Lemaire

---

<sup>31</sup> Léon Hulin (1861–1939) – inżynier, pionier francuskiego przemysłu elektrolitycznego; zob. <https://www.lactualitechimique.org/Leon-Hulin-1861-1939-un-pionnier-de-l-industrie-electrolytique-francaise> (dostęp: 14.4.2020).

*Tłumaczenie:*

Miasto Melun, 12 grudnia 1981 r.

Ekscelencjo,

w 1944 r. w Budapeszcie, gdzie więzienia były zbyt małe, dzieliłem celę razem z Adamem Meysnerem, reprezentującym polskich uchodźców; w ciągu dwóch miesięcy zostaliśmy deportowani do Niemiec. Pieczołowicie przechowuję list, który napisał do mnie w 1948 r. Powiedział w nim: „Nie zapominam, że w tym błocie zła były też jasne chwile – znajdowałem je w naszej celi więziennej u pana, proszę pana. To są rzeczy, których się nie zapomina. Bóg był wtedy z nami i my również byliśmy bliżej niego”.

Wasz kraj na nowo został poddany próbie. Zapewniamy was, moja żona i ja, o naszym wsparciu i modlitwie oraz zobowiązujemy się w miarę naszych możliwości pomagać naszym polskim braciom. Jesteśmy w pogotowiu; nie wahaj się prosić nas o pomoc. Nasz adres: G. et. P. Lemaire, Melun.

Z zapewnieniem o naszej głębokiej solidarności.

(-) P. Lemaire

### Nr 13

*List Raymonda Bellasa z Vichy (Owernia–Rodan–Alpy, dep. Allier), 21.12.1981.*

**Oryg.:** *Archiwum PMK, Listy do prymasa Polski Józefa Glempa, sygn. 10825; j. francuski.*

Vichy, le 21 Décembre 1981

Monseigneur Glemp,

Du 5 Août au 5 décembre 1942 400 Français internés au Kommando 111 F de Minsk Mazowiecki dependant du Stalag d’extermination 366 à Siedlce ont reçu le soutien des habitants de a pays et ont pu heurement retrouver leur famille alors qu’ils étaient promis à la mort par la famine.

Devant cette perspective une collecte avait été faite dans le camps et le tout remis à l’orphélinat Polonais de cette ville tenu par les Soeurs de Saint Vincent de Paul. Quelque temps apris me parvenait la lettre dont photocopie est ici jointe.

Aujourd’hui que les Polonais sont dans la peine c’est de tout coeur due notre noble et grande Famille de Minsk aimerait communiquer avec des per-

sonnes de Minsk Mazowiecki, ayant connu cette époque tragique pour nous de 1942, pour un soutien moral et matériel.

En confiant avec vous la Pologne à la Mère de Dieu, nous vous assurons de notre profonde reconnaissance et de notre solidarité dans l'épreuve.

Raymond Bellas Vichy France  
« President de la République Française de Minsk »

(-) Bellas

*Tłumaczenie:*

Vichy, 21 grudnia 1981 r.

Ekscelencjo Glemp,

od 5 sierpnia do 5 grudnia 1942 r. 400 Francuzów internowanych w Kommando 111 F w Mińsku Mazowieckim podległym obozowi zagłady Stalag 366 w Siedlcach<sup>32</sup>, skazanych wówczas na śmierć głodową, otrzymywało wsparcie lokalnych mieszkańców i w stosownym czasie mogło odnaleźć swoje rodziny.

W obliczu takiej perspektywy w obozach dokonano zbiórki i wszystko przekazano sierocińcowi w tym mieście, który prowadziły siostry św. Wincentego à Paulo. Jakiś czas potem otrzymałem list, którego fotokopię tutaj dołączam<sup>33</sup>.

Dziś, kiedy Polacy cierpią, pamiętamy ten tragiczny dla nas czas w 1942 r., nasza wielka i szlachetna rodzina z Mińska pragnie z całego serca porozumieć się z ludźmi z Mińska Mazowieckiego, aby ich wesprzeć moralnie i materialnie.

Zawierając razem z wami Polskę Matce Bożej, zapewniamy o naszej głębokiej wdzięczności i solidarności w tej próbie.

Raymond Bellas Vichy Francja  
„Prezydent republiki francuskiej z Mińska”

(-) Bellas

---

<sup>32</sup> Stalag 366 funkcjonował w latach 1941–1944 w Suchożebrach k. Siedlec. Od 1942 r. przetrzymywano w nim francuskich jeńców wojennych. Zob.: <https://www.miejscapamieci.org/miejscapamieci-a-z/mpc/Memorial/mpa/show/mp-place/suchozebry-stalag-366-cmentarz-jeniecki-i-pomnik> (dostęp: 14.4.2020).

<sup>33</sup> Fotokopia listu nie zachowała się.

## Nr 14

List ks. Salanou [?] z parafii św. Rocha w Saint Etienne (Owernia–Rodan–Alpy, dep. Loara), 3.05.1982.

**Oryg.:** *Archiwum PMK, Listy do prymasa Polski Józefa Glempa, sygn. 11688; j. francuski.*

Salanou [?] 3 Mai 1982  
Paroisse St. Roch, St. Etienne

Chers Amis,

Je crois que le 3 Mai est pour les polonais une grande fête anniversaire de la Liberté Nationale. En souvenir de mes camarades soldats polonais avec qui j'ai prié à la chapelle du Stammlager XII D à Trêves (Allemagne) et pour que vous gardiez confiance et courage. Je vous envoie ce petit don pour aider ceux et celles qui ont faim de pain, de liberté de dignité.

Bien en lien avec tout le peuple et les prêtres de votre pays qui est aussi le notre.

In X[ris]to

*Tłumaczenie:*

Salanou [?] 3 maja 1982 r.  
Parafia św. Rocha, St. Etienne

Drodzy przyjaciele,

sądzę, że 3 maja to dla Polaków wielkie doroczne święto Wolności Narodowej. Ku pamięci moich polskich kolegów żołnierzy, z którymi modliłem się w kaplicy w Stalagu XII D w Trewirze (Niemcy), abyście zachowali pewność siebie i odwagę, przesyłam wam ten mały dar, by mógł pomóc tym, którzy pragną chleba, wolności i godności.

W łączności ze wszystkimi ludźmi i kapłanami waszego kraju, który jest również nasz.

W Chrystusie<sup>34</sup>

---

<sup>34</sup> Podpis nieczytelny.

## Nr 15

List Jeana-Charles'a de Dianous<sup>35</sup>, honorowego konsula generalnego, 25.12.1981.

**Oryg.:** *Archiwum PMK, Listy do prymasa Polski Józefa Glempa, sygn. 12108; j. francuski.*

Noël, 25 decembre 1981

Monseigneur,

Ancien diplomate et ami de la Pologne (où j'ai été reçu comme étudiant en 1938) depuis plus de 40 ans je vous prie d'grées mes sentiments les plus respectueux et les plus émus à l'occasion des nouvelles souffrances des noble peuple polonais. Je pense en particulier à mes amis habitant le paroisse de Bedon Nowy, poczta Andrespol (woj. łódzkie). Ma femme se joint à moi dans cette pensée.

Veuillez agree Monseigneur notre union dans la foi et la prière.

(-) Jean Charles de Dianous  
Consul General Honorairé  
(-) Monique de Dianous

*Tłumaczenie:*

Boże Narodzenie, 25 grudnia 1981 r.

Ekscelencjo,

[jako] dawny dyplomata i przyjaciel Polski (gdzie byłem podejmowany jako student w 1938 r.) od ponad 40 lat, proszę was o przyjęcie moich najgłębszych i pełnych szacunku wzruszających uczuć przy okazji nowych cierpień szlachetnego narodu polskiego. Szczególną myślą obejmuję moich przyjaciół mieszkających w parafii Bedoń Nowy, poczta Andrespol (woj. łódzkie). Moja żona łączy się ze mną w tych myślach.

Proszę przyjmając, Ekscelencjo, naszą łączność w wierze i modlitwie.

(-) Jean Charles de Dianous  
Konsul Generalny Honorowy  
(-) Monique de Dianous

---

<sup>35</sup> Jean-Charles de Dianou de la Perrotine (1914–2011), francuski dyplomata, brat bliźniak Huguesa Jeana de Dianous de la Perrotine, dyplomaty i lingwisty. Zob.: <http://cths.fr/an/savant.php?id=120830> (dostęp: 15.4.2020).

## Nr 16

List siostry Agnes Gayraud z Saint Rome de Tarn (Oksytania, dep. Aveyron), 22.12.1981.

**Oryg.:** *Archiwum PMK, Listy do prymasa Polski Józefa Glempa, sygn. 12143; j. francuski.*

Soeur Agnès Gayraud

St. Rome de Tarn, 22.12.1981

Monseigneur,

Je ne suis qu'une humble religieuse qui a passé 54 années de sa vie religieuse dans le diocèse de Nice ! aux soins des malades dans divers hôpitaux et même sur la frontière des Aples j'ai connu l'évacuation et l'occupation de l'Hôpital 21 août 1943 et ensuite en 1945 la bataille des Alpes où nous soignons les soldats blessés par les combats qui faisaient rage ! Combien de jeunes j'ai vus très massacrés ! Je ne puis plus voir la guerre cela me soulève la coeur.

Nous avons cachés des Juifs. Je ne puis dout dire c'est affreux et c'est Dieu seul qui nous a donné le courage !

Je pense à tous ces pauvres polonais qui souffrent la violence être opprimés de cette façon à ce courageux Valesa qui fait mon admiration ! et celle du monde entier ! Que puis-je faire moi humble religieuse ? Je ne peux que prier le Seigneur tout Puissant qu'il vienne au cesours de ceux qui souffrent en Pologne !! Qu'il nous donne la paix ! Qu'il éloigne l'horreur d'une autre guerre !

J'ai 76 ans et le Seigneur a tout fait pour moi. Des merveilles. C'est à lui seul que je dois tout la vocation religieuse et maintenant une nouvelle vocation la maladie que j'accepte dans la joie ! Dans ma vie de recluse je ne sais que prier. J'ai confiance que la paix nous sera accordée ! Tous les soirs j'écoute Radio Vatican. J'ai l'honneur de vous saluer très respectueusement.

(-) Soeur Agnès Gayraud

*Tłumaczenie:*

Siostra Agnès Gayraud  
St. Rome de Tarn, 22.12.1981 r.

Ekscelencjo,

jestem tylko pokorną zakonnicą, która spędziła 54 lata swojego zakonnego życia w diecezji nicejskiej, opiekując się chorymi w różnych szpitalach, a nawet na granicy alpejskiej. Przeżyłam tam ewakuację i okupację szpitala 21 sierpnia 1943 r., a następnie w 1945 r. bitwę o Alpy, kiedy to leczono żołnierzy rannych podczas walk, które toczono z wielką zjadłością. Iluż młodych ludzi widziałam strasznie zmasakrowanych. Nie byłam potem w stanie oglądać więcej wojny, która wywołała taki ból w sercu.

Ukrywaliśmy Żydów. Nie wątpię, że to okropne i tylko Bóg dał nam do tego odwagę.

Myślę o tych wszystkich biednych Polakach, którzy cierpią przemoc i są w ten sposób uciskani, o tym odważnym Wałęsie, którego podziwiam ja i cały świat. Co ja, skromna zakonnicą, mogę zrobić? Mogę się tylko modlić do Wszechmogącego Pana, aby przyszedł z pomocą tym, którzy cierpią w Polsce!! Niech da nam pokój! Niech zabierze horror kolejnej wojny!

Mam 76 lat i Pan wszystko już dla mnie zrobił. Cuda. Tylko Jemu zawdzięczam całe powołanie zakonne, a teraz nowe powołanie, chorobę, którą przyjmuję z radością! W moim samotnym życiu wiem tylko, jak się modlić. Ufam, że pokój będzie nam dany. Każdego wieczoru słucham Radia Watykan. Mam zaszczyt pozdrowić Was serdecznie

(-) Siostra Agnès Gayraud

## Nr 17

List ks. A. Delesalle'a, proboszcza w Neuf-Berquin (Hauts-de-France, dep. Nord), 20.12.1981.

**Oryg.:** Archiwum PMK, Listy do prymasa Polski Józefa Glempa, sygn. 12271; j. francuski.

Neuf Berquin le 20.12.1981

Monseigneur,

Au nom de la famille paroissiale de Neuf Berquin et de ses amis, je tiens a vous assurer de notre union avec tous nos freres polonais, defenseurs des droits de l'homme et de Dieu.

Peuple du Nord qui a souffert des deux guerres 14 et 40 avec les bombardements, a l'invasion, l'exode, il vit internement les souffrances, les épreuves de la nation polonaise.

Ancien prisonnier au Stalag II D à Stargard en Pomeranie, je n'oublierai jamais ce geste de ce prisonnier polonais partageant son pain avec un prêtre exterminé criant famine.

Les Neufberquinois devrent rompre le pain de la fraternité avec leurs frères de Pologne. Ils vous apportent l'assurance de leur prières, de leur générosité pour Noël. Sentez battre notre cœur pour toute la nation polonaise si chère aux gens du Nord.

Veillez agréer mon respect, Monseigneur avec mon admiration pour votre zèle épiscopal.

(-) Abbé A. Delesalle, curé Neuf Berquin  
Secteur de la Croix de Paris

*Tłumaczenie:*

Neuf Berquin, 20.12.1981 r.

Eksceleńco,

w imieniu wspólnoty parafialnej z Neuf Berquin i jej przyjaciół chcę was zapewnić o naszej łączności ze wszystkimi naszymi polskimi braćmi, obrońcami praw Boga i człowieka.

Ludzie z Północy, którzy ucierpieli w wyniku dwóch wojen 14 i 40 roku z powodu bombardowań, inwazji i exodusu, przeżywają wewnętrznie cierpienia i próby narodu polskiego. Jako były więzień Stalagu II D<sup>36</sup> w Stargardzie na Pomorzu nigdy nie zapomnę gestu tego polskiego więźnia dzielącego się chlebem z eksterminowanym kapłanem konającym z głodu.

Mieszkańcy Neuf Berquin zaczęli dzielić się chlebem braterstwa ze swoimi braćmi z Polski. Zapewniają was o swoich modlitwach i hojności podczas Bożego Narodzenia. Poczuj bicie naszego serca dla całego polskiego narodu, tak bliskiego ludziom z Północy.

Proszę przyjąć, Eksceleńco, mój szacunek i podziw dla waszej biskupiej gorliwości.

(-) ksiądz A. Delesalle, proboszcz Neuf Berquin  
Paryski sektor „La Croix”

---

<sup>36</sup> Niemiecki obóz jeniecki działający na terenie Stargardu w latach 1939–1945. Zob.: J. Aniszewska, *W obowiązku pamięci... Stalag II D i formy upamiętniania jeńców wojennych w Stargardzie Szczecińskim*, „Łambinowicki Rocznik Muzealny” 2011, t. 34, s. 9–26.

## Nr 18

List ojca Jeana Nicola oblata z Bordeaux (Nowa Akwitania, dep. Żyronda),  
24.12.1981.

**Oryg.:** *Archiwum PMK, Listy do prymasa Polski Józefa Glempa, sygn. 12273;  
j. francuski.*

24.12.1981

Père Jean Nicol O.M.I.

Bordeaux

Cher Monseigneur Glemp,

En cette veille de Noël avant de célébrer la messe de la nuit, je voudrais vous dire que nous avons déjà beaucoup prié pour notre chère Pologne si éprouvée. Nous savons qu'elle ne veut que son bon droit dans la droite ligne des droits de tous les hommes la liberté, la justice et l'amour fraternel.

Pendant 9 ans de 41 à 50 j'ai été curé d'une petite paroisse minière près d'Autun en Saône et Loire. 70 familles polonaises y habitaient et j'ai appris quelques rudiments de votre langue pour être capable de parler un peu surtout aux femmes, car elles ne savent pas bien parler français. Nous sommes tous de coeur avec vous, surtout que dans ma communauté de Soeurs de la Sainte Famille de Bordeaux. Nous avons 4 soeurs Polonaises. Nous prions tous ensemble pour le salut et la liberté de la Pologne.

Dobrego, szczęśliwego i świętego Roku życzę.

Votre tout dévoué

(-) Jean Nicol OMI

Missionnaire au Natal, Afrique du Sud pendant 10 ans.

*Tłumaczenie:*

24.12.1981 r.

Ojciec Jean Nicol O.M.I.

Bordeaux

Ekscelencjo Glemp,

w tę Wigilię Bożego Narodzenia, zanim odprawimy pasterkę, chciałbym powiedzieć, że już dużo modliliśmy się za naszą drogą Polskę, która jest tak doświadczana. Wiemy, że pragnie tylko swego dobra, po prostu praw wszystkich ludzi, wolności, sprawiedliwości i braterskiej miłości.

Przez dziewięć lat od 1941 do 1950 byłem proboszczem w małej górniczej parafii w pobliżu Autun nad Saoną i Loarą. Mieszkało tam 70 polskich rodzin i nauczyłem się podstaw waszego języka, aby rozmawiać przede wszystkim z kobietami, które nie znały dobrze francuskiego. Sercem wszyscy jesteśmy z wami, zwłaszcza moja wspólnota Sióstr św. Rodziny z Bordeaux. Mamy tu cztery polskie siostry. Wszyscy wspólnie modlimy się o zbawienie i wolność Polski.

Dobrego, szczęśliwego i świętego Roku życzę.

Całkowicie Wam oddany

(-) Jean Nicol OMI

Przez 10 lat misjonarz w Natal w Południowej Afryce

### Nr 19

List ks. Charles'a Hanneesse'a z Avenay-Val-d'Or (Grand Est, dep. Marna), 19.12.1981.

**Oryg.:** Archiwum PMK, Listy do prymasa Polski Józefa Glempa, sygn. 12441; j. francuski.

Abbé Charles Hanneesse  
Avenay-Val-d'Or 12 Décembre 1981

Monseigneur,

Permettez-moi un souvenir personnel. Le vendredi 10 février 1922, le grand Pape Pie XI d'être élu, non encore couronné. Il recevait en audience les Cardinaux présents à Rome. Le Cardinal Primat de Pologne quittait les appartements pontificaux, l'Archevêque de Remis lui succédait, présentant au Pape ses séminaristes. Pie XI dit à ses visiteurs : « A Lourdes les Français prient avec insistance – comme d'ailleurs mes chers Polonais. Oh, mes chers Polonais, je les ai vus prier à Czwestokova [sic] !

Un autre souvenir du grand Pie XI quand un an ou deux avant sa mort, bravant les prétentions du fascisme, il lançait le cri fameux : « Non possiamo, non vogliamo ! »

Pour nos pasteurs d'aujourd'hui je demande la même hardiesse, la même vigueur de langage.

Il ne s'agit pas de grèves suicidaires de la faim mais de pénitences généreuses offertes pour les victimes de l'oppression. Monseigneur, comptez sur mon modeste concours.

Dieu et la Vierge au 'Cor adamantium' vous assistent

(-) Hanneesse

Tłumaczenie:

Ksiądz Charles Hannsse  
Avenay-Val-d'Or 12 grudnia 1981 r.

Ekscelencjo,

proszę pozwolić na pewne osobiste wspomnienie. W piątek 10 lutego 1922 r. wielki papież Pius XI<sup>37</sup> był już wybrany, lecz jeszcze nieukoronowany. Przyjął na audiencji kardynałów obecnych w Rzymie. Kardynał prymas Polski<sup>38</sup> opuścił papieskie apartamenty, zastąpił go arcybiskup Reims<sup>39</sup>, przedstawiając papieżowi swoich seminarzystów<sup>40</sup>. Pius XI powiedział wtedy swoim gościom: „W Lourdes Francuzi modlą się żarliwie – podobnie jak drodzy mi Polacy. Och, moi drodzy Polacy, widziałem ich modlących się w Częstochowie”.

Kolejne wspomnienie o wielkim Piusie XI, kiedy na rok lub dwa przed śmiercią, wbrew pretensjom faszystów wydał słynny okrzyk: „Nie możemy, nie chcemy!”.

Dla nas dzisiejszych duszpasterzy proszę o tę samą odwagę, ten sam wigor języka.

To nie są samobójcze strajki głodowe, lecz wspaniałomyślne wyrazy pokuty złożonej za ofiary przemocy. Ekscelencjo, proszę liczyć na moją skromną pomoc.

Niech Bóg i Niezłomne Serce Maryi was wspierają.

(-) Hannedse

## Nr 20

List Jeanne i René Fournierów z Lyonu, 20.12.1981 r.

**Oryg.:** Archiwum PMK, Listy do prymasa Polski Józefa Glempa, sygn. 7798;  
j. francuski.

Lyon 20 décembre 1981

Monsèigneur Glemp Primat de Pologne

A l'invitation de mon journal la Croix, je vous adresse ces quelques mots. Les Français se sont toujours beaucoup intéressés à la Pologne. Je me souviens enco-

<sup>37</sup> Kardynał Achille Ratti wybrany na papieża 6 lutego 1922 r. przyjął imię Pius XI. W latach 1918–1920 przebywał na terenie Polski jako nuncjusz apostolski. 28 października 1919 r. w katedrze św. Jana w Warszawie kardynał Aleksander Kakowski udzielił mu sakry biskupiej. Zob.: Encyklopedia Katolicka, t. 16, pod red. E. Gigilewicza i in., Lublin 2012, s. 758–763.

<sup>38</sup> Kardynał Edmund Dalbor.

<sup>39</sup> Kardynał Louis-Henri Luçon.

<sup>40</sup> Autor listu prawdopodobnie był wśród tych seminarzystów.

re de « Quo Vadis ? » le beau livre d'Henryk Sienkiewicz que j'ai lu dans mon enfance. Un roi et une reine de France sont venus de Pologne. Nous avons appris avec émotion à l'école les partages de ce pays de 1772, 1793 et 1795. Nous avons applaudi à sa reconstitution en 1919 et son président Paderewski.

Aujourd'hui votre pays est encore une fois plongé dans l'épreuve. L'Eglise de Pologne avec son primat, l'Eglise universelle avec notre pape Jean-Paul II sont au premier rang de défenseurs des droits de l'homme et des droits de Dieu, au nom du peuple Polonais. Avec la Croix je vous assure de tout mon soutien et de ma prière. Dès que les circonstances le permettront, je m'engage dans le mesure de mes moyens, à aider mes frères polonais, notamment les prisonniers et leurs familles, par exemple en parrainant un ami polonais (adulte ou enfant) victime de la répression actuelle et de ses conséquences dont vous nous donneriez le nom et l'adresse.

En confiant avec vous la Pologne à la Mère de Dieu, Notre-Dame de Czestochowa, je vous assure de ma profonde solidarité dans l'épreuve.

(-) Jeanne Hérequel [ ? ] épouse Fournier  
 (-) R. Fournier

*Tłumaczenie:*

Lyon, 20 grudnia 1981 r.

Ekscelencja Glemp prymas Polski

Na zaproszenie mojego dziennika „La Croix” kieruję do Waszej Ekscelencji tych kilka słów. Francuzi zawsze byli bardzo zainteresowani Polską. Nadal pamiętam *Quo Vadis*, piękną książkę Henryka Sienkiewicza, którą czytałem w dzieciństwie. Francuski król i królowa pochodzili z Polski<sup>41</sup>. Z emocjami uczylimy się w szkole o podziałach tego kraju w latach 1772, 1793 i 1795. Pochwaliliśmy jego odbudowę w 1919 r. oraz jego premiera Paderewskiego.

Dziś Wasz kraj znowu poddany jest próbie. Kościół polski ze swoim prymasem, Kościół powszechny z naszym papieżem Janem Pawłem II, są głównymi obrońcami praw człowieka i praw Boga w imieniu narodu polskiego.

Razem z dziennikiem „La Croix” zapewniam o moim całkowitym poparciu i modlitwie. Jeśli tylko pozwolą na to okoliczności, to dołożę wszelkich starań, aby pomóc moim polskim braciom, w szczególności osobom internowanym i ich rodzinom, wspierając na przykład jakiegoś polskiego przyjaciela (osobę dorosłą lub dziecko), ofiarę obecnych represji lub ich następstw, jeśli tylko Wasza Ekscelencja poda mi nazwisko i adres.

<sup>41</sup> Prawdopodobnie chodzi o Henryka Walezego, który po ucieczce z Polski w 1574 r. sprawował rządy we Francji jako Henryk III. Królowa Francji pochodząca z Polski to Maria Leszczyńska (zm. w 1768 r.), córka króla Stanisława Leszczyńskiego, żona Ludwika XV.

Powierając Waszą Ekscelencję wraz z całą Polską opiece Matki Bożej Częstochowskiej, zapewniam o mojej głębokiej solidarności w tej ciężkiej próbie.

(-) Jeanne Hérequel [ ?] po mężu Fournier

(-) René Fournier

## Nr 21

List siostry Olgi Dombrowskiej z Soissy sur Seine (Île-de-France, dep. Essonne), 22.12.1981 r.

**Oryg.:** Archiwum PMK, Listy do prymasa Polski Józefa Glempa, sygn. 8462; j. francuski.

Dominicaines Epiphanie, Mardi 22 Décembre 1981  
Soissy sur Seine, France

Monseigneur,

Je suis religieuse dominicaine française mais d'origine polonaise. Et je voudrais simplement vous assurer de ma prière pour vous et pour tout le peuple polonais. Le général Dombrowski que chante l'hymne nationales polonaise « Marche Marche Dombrowski » est de ma famille et j'en suis fière.

Je ressens tres profondement tous les événements douloureux et graves que la Pologne vit actuellement. Mais la Pologne a tpujours été visiblement protégée par Dieu et e'est une nation si courageuse.

Soyez assuré, Monseigneur, de mon profond respect.

(-) Olga Dombrowska

En religion : Soeur Imelde

*Tłumaczenie:*

Dominikanki Epiphanie, wtorek, 22 grudnia 1981 r.  
Soissy sur Seine, Francja

Ekscelencjo,

jestem francuską zakonnicą dominikanką, ale polskiego pochodzenia. Chciałabym zapewnić Waszą Ekscelencję o mojej modlitwie za Was i za cały naród polski. Generał Dąbrowski, o którym śpiewa hymn państwowy „Marsz, marsz Dąbrowski”, jest przodkiem mojej rodziny i jestem z tego dumna.

Głęboko odczuwam wszystkie bolesne i ciężkie wydarzenia, przez które obecnie przechodzi Polska. Ale Polska zawsze była ewidentnie chroniona przez Boga i jest bardzo odważnym narodem.

Bądź pewien, Ekscelencjo, mojego głębokiego szacunku.

(-) Olga Dombrowska  
Imię zakonne: siostra Imelda

## Nr 22

*List Madeleine Bordenave z Paryża, 19.12.1981 r.*

**Oryg.:** *Archiwum PMK, Listy do prymasa Polski Józefa Glempa, sygn. 8962; j. francuski.*

Madeleine Bordenave, le samedi 19 décembre  
Paris

Monseigneur,

Le lundi 14 décembre cinquante mille Parisiens ont manifesté devant l'ambassade de avec eux repondant à l'appel de mon syndicat j'ai demandé la libération des prisonniers et le respect des droits de l'homme en Pologne. Ce soir samedi 19 décembre des Parisiens peut-être plus nombreux encore prient avec notre archevêque et participent à l'Eucharistie en communion avec nos frères Polonais. J'ai répondu à l'appel de notre archevêque. Je reponds aussi avec empressement à l'appel du journal « La Croix » : je m'engage à aider dans la mesure de mes moyens et dès que les circonstances le permettront mes frères polonais, notamment les prisonniers et leur famille, par exemple en parrainant un ami polonais, victime d'une manière ou d'une autre de la répression, adulte ou enfant, daont vous nous donneriez le nom et l'adresse.

Veillez agréer, Monseigneur, dans cette epreuve l'assurance de ma prière.

Madeleine Bordenave

Tłumaczenie:

Madeleine Bordenave, sobota, 19 grudnia  
Paryż

Ekscelencjo,

w poniedziałek 14 grudnia pięćdziesiąt tysięcy paryżan demonstrowało przed ambasadą. Będąc z nimi i odpowiadając na wezwanie mojego związku zawodowego, domagałam się uwolnienia więźniów i poszanowania praw człowieka w Polsce. Dziś, w sobotę 19 grudnia, być może jeszcze więcej paryżan modli się razem z naszym arcybiskupem i uczestniczy w Eucharystii w łączności z naszymi polskimi braćmi. Odpowiedziałam na wezwanie naszego arcybiskupa. Z chęcią odpowiadam również na apel dziennika „La Croix”: o ile to możliwe i tak szybko, jak pozwolą na to okoliczności, zobowiązuję się do pomocy moim polskim braciom, w szczególności osobom internowanym i ich rodzinom, np. wspierając jakiegoś polskiego przyjaciela, ofiarę represji lub kogoś innego, osobę dorosłą czy dziecko, którego nazwisko i adres nam wskażecie.

Proszę przyjąć, Ekscelencjo, moje zapewnienie modlitwy podczas tej próby.

(-) Madeleine Bordenave

### Nr 23

List Yvonne Bouche z Lisieux (Normandia, dep. Calvados), brak datacji.

**Oryg.:** Archiwum PKM, Listy do prymasa Polski Józefa Glempa, sygn. 9700;  
j. francuski.

Yvonne Bouche, Lisieux  
À Mgr Glemp Primat de Pologne

Père,

J'ai 24 ans et je suis le petie-fils d'un de ces nombreux polonais qui s'installèrent en France dans les années 1920–1930. Et l'en me dit souvent que mes traits portent la marque de cette origine. Je sais, pour ma part, que mon caractère et surtout ma Foi ont beaucoup hérité de l'âme de la Pologne. C'est pourquoi, bien que ne connaisont pas votre pays ni votre langue, de par l'héritage de mes grands-parents et de par la Foi qui nous unit, mon coeur souffre aujourd'hui avec vous, Frères et Soeurs de Pologne.

Cette lettre n'est rien, Père, j'en ai conscience. Mais unie à des milliers d'autres, elle est comme me main tendre, un signe de communion, d'Espérance. Au de là de ma solidarité dans l'épreuve, je ne peu que vous offrir ma prière, soyez-en assure.

(-) Y. Bouche

*Tłumaczenie:*

Yvonne Bouche, Lisieux

Ekscelencja Glemp, prymas Polski

Ojcze,

mam 24 lata i jestem wnuczką jednego z tych wielu Polaków, którzy osiedlili się we Francji w latach 1920–1930. Mówią mi, że moje rysy noszą znamiona tego pochodzenia. Ze swojej strony wiem, że mój charakter, a zwłaszcza moja wiara, odziedziczyły wiele po duszy Polski. Dlatego też, chociaż nie znam waszego kraju ani języka, wskutek dziedzictwa moich dziadków i wiary, która nas łączy, moje serce cierpi dziś razem z wami, Bracia i Siostry z Polski.

Ten list, Ojcze, jest niczym i zdaję sobie z tego sprawę. Ale zjednoczony z tysiącami innych jest jak moja czuła ręka, znak wspólnoty, nadziei. Oprócz mojej solidarności w tej próbie mogę ofiarować wam jedynie swoją modlitwę, zapewniam.

(-) Y. Bouche

## Bibliografia

### Źródła

Archiwum Polskiej Misji Katolickiej, zespół nr 36 – Listy do prymasa Polski Józefa Glempa.

### Literatura

Aniszewska Jolanta, *W obowiązku pamięci... Stalag II D i formy upamiętniania jeńców wojennych w Stargardzie Szczecińskim*, „Łambinowicki Rocznik Muzealny” 2011, t. 34, s. 9–26.

Brudzisz Marian, *Archiwum Polskiej Misji Katolickiej we Francji*, Kraków–Lublin 2015.

Brudzisz Marian, *Zasoby archiwalne polskich misji katolickich we Francji i w Niemczech oraz Kongregacji do Nadzwyczajnych Spraw Kościoła*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 2008, t. 89, s. 5–18.

Chwalba Andrzej, *Czasy „Solidarności”*. Francuscy związkowcy i NSZZ „Solidarność” 1980–1990, Kraków 1997.

Heruday-Kielczewska Magdalena, „Bracia i siostry z Polski...”. *Kościół katolicki we Francji a 13 grudnia 1981 roku*, <https://histmag.org/Bracia-i-siostry-z-Polski.-Kosciol-katolicki-we-Francji-a-13-grudnia-1981-roku-1938> (dostęp: 5.4.2020).

- Heruday-Kielczewska Magdalena, *Reakcja Francji na wprowadzenie stanu wojennego w Polsce: grudzień 1981–styczeń 1982*, Warszawa 2012.
- Kowalczyk Urszula, *Archiwum Polskiej Misji Katolickiej we Francji*, „Archeion” 2010, t. 110, s. 145–152.
- Ratti Achille, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 16, pod red. E. Gigilewicza i in., Lublin 2021, s. 758–763.

### Netografia

- Alt-Moosburg, <http://bauerka.de/stalag/index.html> (dostęp: 5.4.2020).
- Archiwum Polskiej Misji Katolickiej we Francji, <https://archiwum-pmk.com/inwentarze/inwentarz-ndap> (dostęp: 6.4.2020).
- Comité des travaux historiques et scientifiques, <http://cths.fr/an/savant.php?id=120830> (dostęp: 15.4.2020).
- Dziennik Polski, <https://plus.dziennikpolski24.pl/francuzi-z-krakowskiego-stalagu-oboz-glodu-i-nudy/ar/13626466> (dostęp: 8.4.2020).
- Encyklopedia Warmii i Mazur, [http://encyklopedia.warmia.mazury.pl/index.php/Ob%C3%B3z\\_jeniecki\\_w\\_Olsztynku](http://encyklopedia.warmia.mazury.pl/index.php/Ob%C3%B3z_jeniecki_w_Olsztynku) (dostęp: 5.4.2020).
- Katolicka Agencja Informacyjna, <https://ekai.pl/zmarl-ks-piotr-ilwicky> (dostęp: 7.4.2020).
- L'actualité chimique, <https://www.lactualitechimique.org/Leon-Hulin-1861-1939-un-pionnier-de-l-industrie-electrolytique-francaise> (dostęp: 14.4.2020).
- La Croix, <https://www.la-croix.com/Archives/Ce-Jour-la/En-1981-La-Croix-recoit-Lech-Walesa-2014-11-14-1237041> (dostęp: 6.4.2020).
- Polsko-Niemiecka Współpraca Młodzieży, <https://miejscapamieci.org/miejsca/suchozebry-stalag-366-cmentarz-jeniecki-i-pomnik/> (dostęp: 14.4.2020).
- Wikipédia. Pierre de Froment, [https://fr.wikipedia.org/wiki/Pierre\\_de\\_Froment](https://fr.wikipedia.org/wiki/Pierre_de_Froment) (dostęp: 6.4.2020).

Rafał Górny

## Wybrane listy Francuzów do prymasa Józefa Glempa z lat 1981–1982 w zasobie Archiwum Polskiej Misji Katolickiej we Francji

### Streszczenie

Archiwum Polskiej Misji Katolickiej w Paryżu przechowuje zespół nr 36 – *Listy do prymasa Polski Józefa Glempa*. Jest to korespondencja Francuzów skierowana do polskiego hierarchy kościelnego, w której potępiono wprowadzenie stanu wojennego w Polsce i wyrażono duchowe wsparcie dla wszystkich Polaków – braci i siostr w wierze katolickiej. Akcja pisania takich listów wsparcia została zainicjowana przez katolicki dziennik „La Croix” i stanowiła element ogólnofrancuskiej manifestacji poparcia dla społeczeństwa polskiego. Treść korespondencji obok szablonowego tekstu zredagowanego przez „La Croix” stanowią również teksty indywidualne, wyrażające emocjonalny stosunek do Polaków i do wydarzeń dziejących się w Polsce. W artykule zebrano te listy, które odnoszą się do wspomnień z czasów II wojny światowej i pobytów w obozach koncentracyjnych. Byli jeńcy francuscy opisali w nich swoje kontakty ze współwięźniami polskimi, podkreślając ich heroizm i wiarę w Boga.

**Słowa kluczowe:** stan wojenny, Solidarność, korespondencja, Józef Glemp, Polska Misja Katolicka w Paryżu, II wojna światowa

Rafał Górny

**The letters of French citizens to primate Glemp  
from the years 1981–1982  
in the collection of the Polish Catholic Mission Archive in France**

**Abstract**

The Polish Catholic Mission Archive in Paris is home to fond no. 36: *Letters to Polish primate Józef Glemp*. It comprises letters sent by French citizens to the Polish Catholic Church dignitary, in which they condemn the introduction of martial law in Poland and express spiritual support for all Poles – brothers and sisters in the Catholic faith. The letter writing campaign was initiated by the Catholic paper “La Croix”, and was an element of a broader manifestation of French support for Poles. Beside template letters based on the text published in “La Croix”, the fond also includes personal messages, expressing an emotional attitude to Poles and to the events taking place in Poland. The paper discusses those letters whose authors reminisce on the Second World War and their experiences in concentration camps. Former French prisoners of war describe their relations with Polish prisoners, emphasizing their heroism and faith in God.

**Key words:** martial law, Solidarity, correspondence, Józef Glemp, Polish Catholic Mission in Paris, Second World War